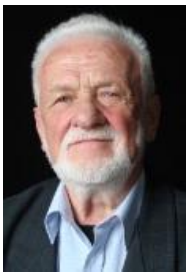

BOGDAN STANISŁAW PAZUR

ur. 1934; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, dzieciństwo, życie codzienne, Żydzi, handel żydowski, sklepy żydowskie, targowanie się, kupowanie butów

Kupowanie butów w żydowskim sklepie

Jak tam się szło po zakupy z rodzicami, no tam buty czy coś, jak ojciec kupował, to się chodziło. A kupowanie było bardzo ciekawe. Jak były dobre buty, no to się przychodzi, pamiętam byłem z ojcem, to już przed samą okupacją, przed trzydziestym dziewiątym rokiem, poszedł ojciec kupować buty i pamiętam, zresztą później przypominał jeszcze i ojciec, mówił: „Kupił buty chromowe na zmowę" – mówi. „Ile za te buty?", „Siedem złotych". Ojciec mówi: „Nie. Pięć." Żyd: „A nie! To rozbój! To ja nie puszczę!". „No to trudno". „Och, niech będzie pięć". No to ojciec mówi: „Nie, to cztery". „ A nie...! Cztery to...". „To nie, to do widzenia". Ojciec: „Wychodzimy", a wyskakuje Żyd: „Chodź pan, chodź pan, dogadamy się". No i ojciec kupił za trzy złote te buty. A jeszcze mówił: „To są wspaniałe buty" – mówi. No do ojca nie, ale tak mówili. Taki mój kupował kuzyn z wsi Palikije, poszedł z ojcem kupić i to opowiadali, i mówi, kupił buty i mówi: „No ale słuchaj Żydzie, to bedo te buty dobre?" „Oj, te buty to bedo dobre..." – mówi – „...ręce, nogi połamiecie, jak na ścianie powiesicie, butów nie zedrzecie". „Daj Boże, daj Boże...".

Data i miejsce nagrania	2012-06-28, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Katarzyna Maceńko
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"